

Postępowania zredukowane a konwencyjny standard rzetelnego procesu karnego

ANNA SZCZOTKA

Katedra Postępowania Karnego

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

I

Postępowania zredukowane odgrywają w polskiej procedurze karnej bardzo ważną rolę, polegającą na usprawnieniu i przyspieszeniu procesu karnego. Cele postępowania zredukowane osiągają przede wszystkim dzięki redukcji formalizmu. Przyspieszenie procesu karnego łączy się jednak nieuchronnie z minimalizacją gwarancji procesowych oskarżonego. Dlatego też, w celu ochrony tych gwarancji, konieczne jest określenie minimalnego standardu rzetelnego procesu karnego, który stanowić powinien granicę redukcji formalizmu postępowania karnego.

Celem niniejszego artykułu jest zatem ukazanie wspomnianego minimalnego standardu rzetelnego procesu karnego określonego konwencyjnie oraz próba oceny zgodności przepisów regulujących postępowania zredukowane z tym właśnie standardem. Postępowania zredukowane, mimo niewątpliwie słusznego celu, do realizacji którego zostały powołane, nie mogą bowiem prowadzić do naruszenia konwencyjnie zagwarantowanych praw.

II

Na wstępie, kilka słów poświęcimy tematowi istoty postępowania zredukowanego.

Pojęcie „postępowanie zredukowane” występuje w polskiej procedurze karnej w kilku podstawowych znaczeniach. Mianem tym określa się bowiem zarówno tryb ścigania karnego, tryb postępowania karnego, jak i odstępstwo od postępowania zwyczajnego¹. Termin ten odnosi się także do postępowania przygotowawczego, prowadzonego w formie dochodzenia². Określenia „postępowanie” używa się dla oznaczenia bądź krótszych odcinków przebiegu procesu, bądź jego szczególnych odmian. „Postępowanie” jest to zatem pojęcie wąskie w stosunku do terminu „proces karny”, które obejmuje całą działalność zmierzającą do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego³. Redukcja oznacza natomiast zmniejszenie, ograniczenie⁴. Postępowania „zredukowane” są to zatem wszystkie te postępowania, występujące w toku całego procesu karnego i we wszystkich jego stadiach, w których ustawodawca przewidział możliwość ograniczenia niektórych elementów występujących w postępowaniu niezredukowanym. Przedmiotem redukcji jest głównie formalizm postępowania. Głównym celem takich postępowań jest uproszczenie i przyspieszenie procesu karnego. Natomiast ogólne uzasadnienie dla dopuszczalności tych postępowań wiąże się z generalnie mniejszą wagą czynów, których dotyczą⁵. Zredukowaniu podlegają przede wszystkim czynności formalne podejmowane w trakcie postępowania karnego. Często jednak przedmiotem redukcji są niektóre gwarancje procesowe oskarżonego. Modyfikacje i redukcje gwarancji procesowych w polskim procesie karnym powodowane są zwykle tym, że gwarancje te zawsze, w pewnym chociażby minimalnym stopniu hamują tempo procesu. Chcąc więc rzeczywiście przyspieszyć bieg procesu, ustawodawca usuwa z procesu to wszystko, co jego zdaniem powstrzymuje proces przed

¹ St. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 40.

² *Ibidem*, s. 469.

³ *Ibidem*, s. 17.

⁴ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1983, s. 359.

⁵ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2007.

odpowiednim tempem, co nadmiernie rozbudowuje formalizm procesu. Dokonuje się zatem optymalizacji procesu karnego, poświęcając jedne wartości na rzecz innych⁶. Pamiętać jednak należy, że to nie szybkość procesu karnego jest wartością nadrzędną, ale zapewnienie stronom tego procesu realizacji ich praw, które gwarantuje im Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.⁷ (Konwencja Europejska), a obowiązująca w Polsce od 1 maja 1993 r.

Postępowania zredukowane są to zatem wszystkie te fragmenty procesu karnego, w których kodeks postępowania karnego rezygnuje z pewnych elementów występujących w postępowaniach niezredukowanych.

III

Konwencja Europejska określa w swoich postanowieniach minimalny standard rzetelnego procesu karnego, który stanowić powinien granicę redukcji postępowania karnego.

Kluczowe znaczenie dla określenia minimalnego standardu rzetelnego procesu ma przepis art. 6 Konwencji Europejskiej zatytułowany „Prawo do rzetelnego procesu sądowego”. Zapis ust. 1 powyższego artykułu stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej; postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów określonych bliżej w niniejszym artykule. W ust. 2 tego artykułu Konwencja Europejska gwarantuje zasadę domniemania niewinności. Natomiast jedno z podstawowych praw każdego człowieka, czyli prawo do obrony zagwarantowane zostało w art. 6 ust. 3 Konwencji Europejskiej. W myśl tego każdy oskarżony o popełnienie czynu zabronionego ma co najmniej prawo do:

⁶ St. Waltoś, *op. cit.*, s. 31.

⁷ Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284.

– niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia,

– posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony,

– bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości,

– przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia oraz

– korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.

Wskazany art. 6 Konwencji Europejskiej stanowi właśnie konwencyjny wzorzec rzetelnego postępowania karnego oraz określa jego minimalne wymogi.

Pojęcie rzetelności użyte w art. 6 ust. 1 Konwencji ma charakter ogólny, obejmujący cały zespół wymagań właściwego, praworządnego rozpoznania sądowego⁸. Z treści tego artykułu wynika, że „rzetelność” procesu sądowego kształtuje prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpoznania sprawy, w rozsądnym terminie, przez niezawisły sąd w postępowaniu jawnym – w miarę konieczności również z udziałem prasy, z zachowaniem domniemania niewinności, równości stron, z uwzględnieniem podstawowych praw oskarżonego takich, jak prawo do obrony (formalnej i materialnej) oraz prawa do informacji⁹. Jest to dyrektywa, zgodnie z którą organy procesowe powinny prowadzić postępowanie rzetelnie, z poszanowaniem godności uczestników procesu i w rozsądnym terminie¹⁰. Głównymi cechami rzetelnego procesu są zatem: rów-

⁸ M. Cieślak, *Podstawowe i prawa i wolności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w okresie 1988–1992*, Warszawa 1995, s. 57.

⁹ A. Gerecka-Żołyńska, *Rzetelność procesu karnego w świetle niektórych przepisów obowiązującego kodeksu postępowania karnego. Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Aleksandrowi Tobisiowi*, pod red. B. Janiszewskiego, Poznań 2004, s. 73.

¹⁰ St. Waltoś, *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 157.

nouprawienie stron występujących w kontradiktoryjnym postępowaniu karnym, dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu, przestrzeganie wymogów zasady domniemania niewinności, zapewnienie oskarżonemu szeroko rozumianego prawa do obrony, włącznie z prawem do zaskarżenia wyroków, oględne i pod kontrolą sądu stosowanie tymczasowego aresztowania i zatrzymania, praworządne i lojalne prowadzenie postępowania dowodowego, prawo oskarżonego do zakończenia procesu „w rozsądnym terminie”, prowadzenie jawnego postępowania¹¹.

Jednym z podstawowych praw, składających się na pojęcie rzetelnego procesu jest prawo do obrony. Uprawnienia zawarte w art. 6 ust. 3 Konwencji Europejskiej tradycyjnie uznaje się za podstawowe prawa oskarżonego, tworzące standard tzw. minimum praw oskarżonego, choć, jak się wskazuje, nie jest to z pewnością lista wyczerpująca. Istota zasady prawa do obrony polega na umożliwieniu oskarżonemu (podejrzanemu) odpierania przedstawianych mu zarzutów, kwestionowania przemawiających przeciwko niemu dowodów, a także przedstawiania dowodów na poparcie własnych twierdzeń. Działalność obrony może mieć postać obrony czynnej lub obrony biernej. Obrona czynna to podejmowanie wszelkich działań zmierzających do ochrony własnych interesów: zgłaszanie wniosków dowodowych, składanie środków odwoławczych, wyjaśnień etc. Obrona bierna oznacza natomiast brak aktywności ze strony oskarżonego. Wynika to z faktu, że nikt nie ma obowiązku oskarżać siebie ani informować o niekorzystnych faktach¹².

Prawo do obrony oznacza zatem możliwość podejmowania wszelkich działań niesprzecznych z prawem, które w przekonaniu osoby poddanej temu postępowaniu mogą potwierdzić jego wersję zdarzeń oraz jego niewinność lub występowanie określonego charakteru winy¹³.

W piśmiennictwie karnoprocesowym powszechnie przyjmowane jest rozróżnienie prawa do obrony na obronę materialną i formalną. Prawo do obrony obejmuje zatem zarówno prawo do obrony materialnej, tj. podejmowanie przez jakąkolwiek osobę wszelkich czynności procesowych w celu ochrony interesów oskarżonego w procesie, jak i prawo do obrony

¹¹ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 55.

¹² P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Zakamycze 2006, s. 196.

¹³ P. Sarniecki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej; Komentarz III*, pod red. L. Garlickiego, Warszawa 2003.

formalnej, czyli korzystanie przez oskarżonego z pomocy obrońcy. Obrona materialna polega przede wszystkim na składaniu wniosków o przeprowadzenie dowodów oraz innych wniosków procesowych, których uwzględnienie wyjdzie na korzyść oskarżonemu, przytaczaniu argumentów na jego rzecz oraz kontrargumentów przeciwko tezom oskarżenia, składaniu wyjaśnień oraz komentowaniu przeprowadzonych dowodów i wnoszeniu środków zaskarżenia (obrona czynna, aktywna). Obronę materialną cechuje więc to, że każdy może ją wykonywać na rzecz oskarżonego, a działalność ta ma granice wyznaczone przez przepisy prawa. Formą obrony materialnej jest również milczenie i bierne zachowanie się oskarżonego (obrona bierna)¹⁴. Z prawa do milczenia nie wynika jednak uprawnienie do kłamstwa, choć jednocześnie fałszywe wyjaśnienia, jeżeli mieszczą się w granicach obrony, nie są karalne, gdyż oskarżony został uwolniony od obowiązku mówienia prawdy.

Prawo do obrony formalnej oznacza natomiast prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy, albo szerzej, także procesową działalność tego obrońcy. Obrona formalna potrzebna jest nie tylko jako przeciwwaga dla prokuratora i nastawienia oskarżycielskiego, lecz i dlatego, że oskarżony z zasady nie ma należytego przygotowania i fachowych wiadomości. Poza tym sytuacja podejrzanego o popełnienie przestępstwa oraz przebywanie pod nieustanną groźbą skutków oskarżenia powoduje sparaliżowanie (w mniejszym lub większym stopniu) nawet tej zdolności obrończej, którą oskarżony może posiadać¹⁵. Prawo do korzystania z pomocy obrońcy to uprawnienie do czerpania korzyści z działania obrońcy na rzecz oskarżonego. Działania te można podzielić na dwie podstawowe grupy: obecność przy czynnościach procesowych, w których bierze udział oskarżony oraz samodzielne dokonywanie czynności obrończych. Działanie obrońcy charakteryzują następujące zasady: samodzielność stanowiska obrońcy, obrońca może działać jedynie na korzyść oskarżonego, udział obrońcy nie wyłącza osobistego udziału oskarżonego, aktywność oskarżonego nie wyłącza działań obrońcy, zakres uprawnień oskarżonego wskazuje zakres uprawnień oskarżonego¹⁶.

¹⁴ St. Waltoś, *Naczelne zasady...*, s. 119.

¹⁵ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007.

¹⁶ P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Zakamycze 2006, s. 313.

Prawo do obrony, w tym korzystania z pomocy obrońcy, powinno być ponadto realne. Zatem zasadnie przyjmuje się w orzecznictwie, że narusza to prawo m.in. podjęcie przez jednego adwokata obrony kilku oskarżonych w tej samej sprawie, gdy interesy ich są sprzeczne. Dla zapewnienia realności prawa do obrony kodeks przewiduje ponadto m.in. obowiązkowe pouczenie podejrzanego już przed jego pierwszym przesłuchaniem po przedstawieniu zarzutów o podstawowych uprawnieniach umożliwiających obronę¹⁷.

Zaakcentowania wymaga, iż prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego obrońcę zagwarantowane w Konwencji Europejskiej nie zakłada bezwzględnego prawa do osobistego udziału w całym postępowaniu, powinno być ono jednak zapewnione zawsze tam, gdzie obecność ta jest ważna dla rozstrzygnięcia kończącego postępowanie¹⁸.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, dokonujący interpretacji treści Konwencji Europejskiej, uznaje uniwersalne znaczenie prawa do obrony i zakresu uprawnień, jakie oskarżony musi mieć zapewnione. Prawo to nie jest jednak prawem absolutnym i zakres jego realizacji musi być oceniany w kontekście wszystkich okoliczności sprawy. To zaś prowadzi do przyznania podstawowej roli zasadzie rzetelnego procesu, zapewniającego realizację praw wszystkich jego uczestników¹⁹.

IV

Powyżej opisany konwencyjny standard procesu karnego powinien służyć polskiemu ustawodawcy jako wzorzec, z którym tworzona przez niego polska procedura karna powinna korespondować. W mojej ocenie, ustawodawca, tworząc przepisy regulujące postępowania zredukowane w polskim procesie karnym, nie miał niestety na względzie dyspozycji zawartych w Konwencji Europejskiej. Wydaje się, że redukując formalizm postępowania karnego, bardziej zależało mu na tempie procesu niż na jego rzetelności.

Jednym z podstawowych elementów rzetelnego postępowania karnego, przy braku którego nie można mówić o standardzie rzetelnego pro-

¹⁷ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2003.

¹⁸ P. Wiliński, *op. cit.*, s. 127.

¹⁹ *Ibidem*, s. 131.

cesu karnego, jest prawo do obrony. Prawo do obrony stanowiące fundamentalne prawo każdego państwa prawa, w moim przekonaniu nie zostało zagwarantowane w niektórych postępowaniach zredukowanych, na dowód czego chciałabym przedstawić kilka przykładów. Sytuacje wskazane przeze mnie odnosić się będą do postępowań zredukowanych jako szczególnych trybów postępowania karnego, w tym postępowania nakazowego, uproszczonego i przyspieszonego.

W postępowaniu nakazowym zgodnie z art. 500 § 4 k.p.k. sąd wydaje wyrok nakazowy na posiedzeniu bez udziału stron. Nawet wówczas, gdy strony dowiedzą się we własnym zakresie, jaki jest termin i miejsce posiedzenia, nie mogą w tym posiedzeniu uczestniczyć²⁰. Nie można mówić o zagwarantowaniu oskarżonemu prawa do obrony w przypadku, gdy nie może on brać udziału w posiedzeniu, podczas którego sąd przesądza jego winę. Nie ma on m.in. możliwości wypowiedzenia się w przedmiocie stawianych zarzutów. Warunkiem trybu nakazowego jest stwierdzenie, że na podstawie zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Przesłanka braku wątpliwości co do okoliczności czynu oskarżonego spełniona jest zarówno w sytuacji, gdy oskarżony przyznał się w postępowaniu przygotowawczym do popełnienia zarzucanego czynu, a przyznanie to znajduje potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, jak i wtedy gdy kwestionuje on swoje sprawstwo, ale zebrane dowody jednoznacznie wskazują, że dopuścił się zarzucanego czynu²¹. W sytuacji jednak, gdy oskarżony nie przyznał się do stawianych mu zarzutów lub skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień, wydanie wyroku nakazowego nie wydaje się rozwiązaniem zgodnym z zasadą prawa do obrony. W literaturze podnosi się, iż postępowanie nakazowe nie ogranicza praw oskarżonego do obrony, gdyż wyrok nakazowy jest tylko propozycją rozstrzygnięcia i strony mogą zawsze ją odrzucić wnosząc sprzeciw²². W mojej ocenie trudno jednak uznać za propozycję rozstrzygnięcia wyrok przesądzający winę oskarżonego.

²⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania...*

²¹ Cz.P. Kłak, *Przesłanki postępowania nakazowego – wybrana problematyka*, Prok. i Pr. 2005, 9.

²² R.A. Stefański, *Postępowanie nakazowe w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2003, 7–8, s. 12.

Elementem postępowania nakazowego korespondującym z zasadą prawa do obrony jest możliwość wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego. Nie przesądza to jednak o realizacji zasady prawa do obrony, a jedynie o spełnieniu jednego z jej elementów. Ponadto u osób, które w postępowaniu przygotowawczym w całości lub częściowo przeczyły stawianym im zarzutom, zaskoczonych faktem, iż zostały oskarżone, a następnie w zaoczny sposób skazane, zrodzić się może poczucie niesprawiedliwości, krzywdy i bezsilności wobec maszyny wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji może to spowodować zaniechanie z korzystania z możliwości złożenia sprzeciwu (zwłaszcza, iż ten nie łączy się z zakazem *reformatio in peius*) i tym samym utrzymanie w mocy nierzadko wadliwego rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej²³. Również argument, iż postępowanie nakazowe dotyczy tylko spraw drobniejszych, nie może być wytłumaczeniem dla braku realizacji zasady prawa do obrony. Zasada ta, i to w pełnym jej znaczeniu, dotyczy bowiem każdego oskarżonego i to bez względu na to, o jakiej wagi przestępstwo jest on oskarżony. Nie można zatem ograniczać oskarżonemu prawa do obrony tylko dlatego, że popełnił on przestępstwo drobne. Podkreślić również należy, iż drobne sprawy z naszego punktu widzenia są zawsze ważnymi sprawami dla samego oskarżonego, który powinien korzystać z jednakowych gwarancji procesowych²⁴.

Postępowanie uproszczone także nasuwa wiele wątpliwości, co do realizacji powyższego prawa. Rodzi się bowiem wątpliwość, czy zgodna z tymi regulacjami jest treść art. 479 k.p.k. określająca brak obowiązku stawienia się oskarżonego na rozprawę w postępowaniu uproszczonym i dopuszczająca w takiej sytuacji możliwość odczytania złożonych przez oskarżonego wyjaśnień i wydania wyroku zaocznego²⁵. Wskazać w tym miejscu należy, iż dopuszczalność przeprowadzenia postępowania uproszczonego bez obecności oskarżonego jest dozwolona dopiero po spełnieniu określonych przesłanek. Przede wszystkim oskarżony musi zostać uprzednio prawidłowo poinformowa-

²³ B. Gronowska, M. Jeż-Ludwichowska, K. Noskiewicz, *Gwarancje procesowe oskarżonego i pokrzywdzonego w postępowaniu nakazowym*, PPK 1990, 1, s. 89.

²⁴ A. Murzynowski, *Podstawowe zasady rzetelnego procesu a problem różnicowania form postępowania w sprawach o przestępstwa*, Prok. i Pr. 2001, 1, s. 7.

²⁵ P. Piszczek, *Postępowanie uproszczone w polskim procesie karnym*, Olsztyn 2004, s. 37.

ny o rozprawie. Przepis nie wymaga jednak doręczenia zawiadomienia do rąk własnych. Doręczenie wezwania musi nastąpić zgodnie z przepisami zawartymi w Rozdziale 15 k.p.k., a zatem w sposób bezpośredni, pośredni lub zastępczy przy zachowaniu reguły określonej w art. 353 § 1 k.p.k., tj. co najmniej 7 dni przed terminem rozprawy²⁶. Ponadto nie można prowadzić postępowania bez obecności oskarżonego, jeżeli jego nieobecność została usprawiedliwiona. Zatem dopiero w sytuacji, kiedy oskarżony został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy i nie usprawiedliwił swojej nieobecności, sąd może przeprowadzić postępowanie bez jego udziału i wydać wyrok zaoczny. Moim zdaniem jednak, tylko doręczenie do rąk własnych uczestnikowi postępowania karnego, zawiadomienia o wyznaczonej rozprawie, gwarantowałyby mu pełną realizację prawa do obrony. Tylko bowiem w takiej sytuacji można mieć pewność, iż oskarżony świadomie zrezygnował z uczestniczenia w rozprawie. Nie można bowiem dopuścić do sytuacji, w której oskarżony zostaje pozbawiony prawa do uczestniczenia w rozprawie, a co za tym idzie prawa do obrony, jeżeli np. dorosły domownik zobowiązany do oddania mu zawiadomienia nie zrobi tego. Można wprowadzić, iż brak doręczenia wezwania oskarżonemu do rąk własnych nie uniemożliwia mu uczestniczenia w rozprawie, gdyż może on się o niej dowiedzieć również we własnym zakresie. Jednak na pewno w znacznym stopniu możliwość tę ogranicza. Trudno również uznać za słuszne ponoszenie odpowiedzialności przez oskarżonego, w postaci wydania przeciwko niemu wyroku zaocznego, w przypadku nieobecności jego obrońcy, w szczególności gdy obrońca wyznaczony został z urzędu, a więc oskarżony nie miał wpływu na jego wybór.

Podobnie jak w postępowaniu nakazowym, od wydanego w takim trybie wyroku zaocznego oskarżonemu przysługuje sprzeciw, który stwarza podstawę do utraty mocy wydanego wyroku zaocznego i ponownego wyznaczenia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Pojawiają się tutaj jednak podobne wątpliwości, jak opisane wyżej przy okazji omawiania postępowania nakazowego. Abstrahując jednak od tego, nawet gdyby przyjąć, iż możliwość wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego realizuje prawo do obrony, wskazać należy, iż prawo do składania środków

²⁶ Post. SN z 20 IX 2007 r., Sygn. akt I KZP 24/07.

odwoławczych, stanowi tylko jeden z elementów szeroko rozumianego prawa do obrony.

Postępowanie przyspieszone, mimo iż jest najmłodszym trybem zredukowanym w obecnym kodeksie postępowania karnego, bo obowiązującym od 12 marca 2007 r., również nie gwarantuje stronom szeroko rozumianego prawa do obrony. Dziwić to może, tym bardziej że przy tworzeniu kodeksu postępowania karnego z 1997 r. zrezygnowano z postępowania przyspieszonego obowiązującego w kodeksie z 1969 r., gdyż było procesowo nieefektywne i rażące były jego mankamenty w zakresie spełniania minimalnych standardów rzetelnego procesu²⁷. Przywracając zatem postępowanie przyspieszone do procedury karnej ustawodawca, mając na szczególnym względzie wcześniejsze zastrzeżenia do tego trybu, powinien dążyć do uniknięcia ponowienia błędów, co jednak w mojej ocenie mu się nie udało.

Odnosnie do prawa obrony w sensie formalnym, w postępowaniu przyspieszonym zgodnie z art. 517i k.p.k. oskarżony musi mieć obrońcę; jeżeli oskarżony nie ma obrońcy z wyboru, prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyznacza mu obrońcę z urzędu. Wskazać należy, iż w postępowaniu przyspieszonym oskarżony od pierwszych chwil pozbawiony jest wolności. Wprawdzie, podobnie jak w postępowaniu zwykłym, obrońcę dla zatrzymanego może ustanowić inna osoba, jednak w odróżnieniu już od trybu zwyczajnego w postępowaniu przyspieszonym oskarżony ma tylko teoretyczną możliwość zmiany ustanowionego obrońcy, gdyż z praktycznego punktu widzenia w postępowaniu przyspieszonym nie ma na to czasu. Trzeba bowiem założyć, iż do sprawowania rzetelnej obrony konieczne jest nie tylko posiadanie możliwości ustalenia linii obrony z samym oskarżonym, ale także – a może przede wszystkim – zapoznanie się z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co dla stojącego pod presją czasu nowo ustanowionego obrońcy może być nie lada problemem. Nawet gdyby oskarżony podjął próbę ustanowienia w miejsce dotychczasowego nowego obrońcy, na realne czynności obrończe może już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym po prostu nie być czasu. Sąd szybciej wyda wyrok, niż oskarżony – po uzyskaniu zgody

²⁷ St. Waltoś, *Opinia Komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 19 grudnia 2005 r.*, Biuletyn Prawa Karnego 2006, nr 2, s. 36.

na widzenie z nim – zapozna obrońcę ze sprawą i ustali z nim, po zapoznaniu się z aktami, linię obrony. Takie ograniczenie możliwości doboru obrońcy w postępowaniu przyspieszonym z pewnością ogranicza zagwarantowane oskarżonemu prawo do obrony²⁸.

W materialnym aspekcie obrony wskazać należy, iż w postępowaniu przyspieszonym pierwsza informacja o treści zarzutu i zebranych w sprawie dowodach dociera do obrońcy w chwili doręczenia mu wniosku o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym. W związku z tym (wyznacza się obrońcy czas na przygotowanie do obrony, który jest siłą rzeczy bardzo krótki, najczęściej liczony w godzinach. Wskazać w tym miejscu należy, iż podstawowe przesłanki postępowania przyspieszonego, tj. złapanie na gorącym uczynku przestępstwa lub bezpośrednio potem, wcale niekoniecznie muszą oznaczać, że zarówno stan faktyczny, jak i stan prawny sprawy jest jednoznaczny i nie wymaga dowodowych dociekań. Zresztą nawet gdyby tak było, to i tak przecież konieczność poznania okoliczności leżących po stronie sprawcy, w tym zwłaszcza motywów jego działania, okoliczności łagodzących, a niekiedy także znoszących jego odpowiedzialność, należy nie tylko do uprawnień jego obrońcy w każdym postępowaniu karnym, ale również do jego obowiązków. Obrona w sprawach karnych musi być bowiem obroną realną i rzeczywistą, w przeciwnym razie zagwarantowane w Konwencji Europejskiej prawo do obrony będzie tylko gołosłowną deklaracją, niemożliwą do realizacji. Rzeczą obrońcy jest ustalenie linii obrony, najlepiej zaakceptowanej przez oskarżonego. Linia ta powinna być wypracowana nie tylko w wyniku przeprowadzonych z oskarżonym rozmów, ale także na podstawie analizy zebranych w sprawie dowodów. Podważa zaufanie oskarżonego do obrońcy sytuacja, w której obrońca mówi swojemu klientowi, że nie zna akt, że nie potrafi nic powiedzieć o dowodach zebranych w sprawie, bo nie zostały mu te dowody udostępnione. Jeszcze gorzej sytuacja wygląda, gdy tych dowodów w ogóle nie ma. W postępowaniu przyspieszonym akt oskarżenia zastąpiony został wnioskiem o rozpoznanie, który nie musi zawierać, w odróżnieniu od aktu oskarżenia, uzasadnienia. Jeśli więc, w myśl jednego z przepisów o postępowaniu przyspieszonym, zaniechano przeprowadzenia dochodzenia, to oka-

²⁸ K. Zgryzek, *Prawo do obrony w postępowaniu przyspieszonym – krok wstecz. Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Warszawa 2007, s. 338.

że się, że sąd – w chwili wniesienia wniosku – nie będzie dysponował żadnym dowodem wskazującym na istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez sprawcę przestępstwa, poza zeznaniem tego funkcjonariusza, który dokonał zatrzymania oskarżonego na gorącym uczynku popełnienia przez niego przestępstwa. Ale to także oznacza, że również obrońca nie będzie dysponował wystarczającymi dla obrony informacjami o okolicznościach popełnienia czynu²⁹. Już z powyższego precyzyjnie wynika, iż również obrona materialna w postępowaniu przyspieszonym nie spełnia wymogów określonych w Konwencji Europejskiej.

Prawo do obrony stanowi podstawowy element standardu rzetelnego procesu określonego w Konwencji Europejskiej. Stanowi ono standard tzw. minimum praw oskarżonego w procesie karnym. Oczywiście na pojęcie standardu rzetelnego procesu składa się, jak wskazano wyżej, wiele innych praw, jednak wobec uznania, iż postępowania zredukowane nie gwarantują już podstawowej części tego pojęcia, zbędna wydaje się analiza zgodności przepisów regulujących postępowania zredukowane z pozostałymi prawami. Niestety, już po przeanalizowaniu prawa do obrony jako jednego tylko elementu rzetelnego procesu stwierdzić należy, iż postępowania zredukowane nie korespondują z konwencyjnym standardem rzetelnego procesu karnego.

Wskazać należy, iż powyższe przykłady dotyczą jedynie postępowań zredukowanych występujących w znaczeniu trybów szczególnych. Postępowania zredukowane występujące w innych znaczeniach, np. jako dochodzenie, wymagałyby oczywiście również konfrontacji ze wzorcem rzetelnego procesu, co jednak ze względu na konieczność poświęcenia temu dużej uwagi wymagałoby odrębnego artykułu.

V

Podsumowując, należy podnieść, iż to nie szybkość postępowania, której wyrazem są postępowania zredukowane uregulowane w kodeksie postępowania karnego jest najważniejsza. Priorytetem powinno być zagwarantowanie stronom rzetelnego procesu sądowego, czyli zapewnienie równouprawnionym stronom, możliwości walki o korzystne dla

²⁹ *Ibidem*, s. 341.

siebie rozstrzygnięcie oraz zagwarantowanie oskarżonemu szeroko rozumianego prawa do obrony bez względu na to, jakiego przestępstwa dotyczy jego sprawa.

Idealnym rozwiązaniem byłoby zatem wprowadzenie takich regulacji, które z jednej strony gwarantowałyby szybkość postępowania, z drugiej zaś były zgodne z minimalnym standardem rzetelnego procesu karnego określonym w Konwencji Europejskiej. W przypadku, jeżeli nie jest możliwe znalezienie takich rozwiązań, priorytetowo należałoby traktować nie szybkie tempo procesu, ale opisany powyżej konwencyjny wzorzec rzetelnego procesu karnego.